

Sygnatura akt III Ua 1/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 25 lutego 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Koninie**

**III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - **Sędzia – SO Maria Dorywalska**

Sędziowie **SO Jadwiga Świącicka (spr.)**, **SO Elżbieta Majewska**

Protokolant: **sekretarz sądowy Marcin Jamrózka**

po rozpoznaniu w dniu **25 lutego 2014 r.** w **Koninie**

sprawy **S. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

**o jednorazowe odszkodowanie**

na skutek apelacji **wnioskodawcy**

od wyroku **Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w **K.**

z dnia **24.10.2013r.** sygn. akt **IV U 120/13**

**Oddala apelację.**

Sygnatura akt **III Ua 1/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2013 roku znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił odwołującemu S. W. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 11.07.2012 r. wskazując w uzasadnieniu decyzji, że zgodnie z przepisami Zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieuznania w protokole powypadkowym lub karcie wypadku zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Jak wynikało natomiast z protokołu powypadkowego zakład pracy nie uznał zdarzenia z dnia 11.07.2012 r. za wypadek przy pracy z tego powodu, że nie spełniało ono wymogów nagłości.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył S. W. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych polegających ma dowolnym ustaleniu, że przedmiotowe zdarzenie nie jest wypadkiem przy pracy, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego w sprawie prowadzi do wniosku przeciwnego. Zdaniem odwołującego przyczyną wypadku były warunki zewnętrzne w jakich pracował, w szczególności temperatura panująca w kabinie, w której S. W. wykonywał pracę na dźwigu.

ZUS wniósł o oddalenie odwołania, uzasadniając swoje stanowisko jak w ww. decyzji.

Wyrokiem z dnia 24 października 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IV U 120/13 Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. oddalił odwołanie.

***Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowią następujące ustalenia i rozważania:***

Odwołujący S. W. pracował jako operator dźwigu w (...) na budowie autostrady (...) – w godzinach od 07:00 – 15:00. W kabinie dźwigu było duszno, temperatura powietrza osiągała w godzinach południowych ponad 30 stopni Celsjusza. Kabina nie była klimatyzowana.

W dniu 09.07.2012 r. pojawiły się u odwołującego pierwsze objawy chorobowe w postaci złego samopoczucia. S. W. skarżył się na zawroty głowy, zły stan zdrowia. W dniu 11.07.2012 r. około godz. 08:30 podczas obsługi dźwigu na budowie poczuł silne zawroty głowy z towarzyszącymi nudnościami, wymiotami oraz zaburzeniami równowagi. Po opuszczeniu stanowiska pracy został przewiezony do szpitala w P.. Od dnia 11.07.2012 r. do dnia 19.07.2012 r. przebywał na Oddziale (...)z pododdziałem (...)w P..

Sąd Rejonowy ustalił, że podczas hospitalizacji odwołujący został poddany szczegółowej analizie i diagnostyce. Szpital opuścił z rozpoznaniem udaru mózgu i nadciśnienia tętniczego.

Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego neurologa Z. R., który ustalił, że pobyt w kabinie dźwigu o godz. 08:30 nie wywołał niedokrwiennego udaru mózgu. W tym przypadku zdaniem biegłego istniała choroba samoistna.

W wydanej w związku z wnioskiem dowodowym pełnomocnika odwołującego ustnej opinii biegły podtrzymał ww. opinię. Wskazał, że obniżenie sprawności prawej tętnicy kręgowej wyrażające się zwolnieniem przepływu jest dowodem na jej niewydolność. W efekcie tej obniżonej sprawności doszło do ogniska rozmiękania w mózdzku, niezależnie od tej tętnicy również w innych naczyniach mózgowych była obniżona sprawność tych naczyń doprowadzając do innych ognisk niedokrwiennych. W efekcie zdaniem biegłego doszło do wielogniskowych zmian niedokrwiennych. Objawy chorobowe wystąpiły kilka dni wcześniej, były już obserwowane objawy ogniskowe z zakresu mózgowia w dniu 09.07.2012 r. Zdaniem biegłego brak jest dowodu na to, by uznać że wystąpienie udaru miało związek z pracą. Zdarzenie miało miejsce około godz. 08:00 rano, kiedy temperatura w kabinie nie była jeszcze wysoka, a udar mózgu mógł wystąpić w każdej sytuacji bez względu na rodzaj wykonywanej pracy. Według biegłego nawet przy przyjęciu, że w kabinie była temperatura 50 stopni Celsjusza, to nie ma to związku z zachorowaniem jako przyczyny udaru, a także jako współprzyczynienia się. W przypadku udaru niedokrwiennego proces chorobowy narasta powoli i jest generalnie niezauważalny dla pacjenta , gdyż nie jest kojarzony z bólem. Niemożliwym jest przewidzenie, kiedy nastąpi udar. Biegły stanowczo wykluczył związek schorzenia, na które zachorował, z pracą.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie zeznań świadka K. M., odwołującego, akt ZUS, opinii biegłego neurologa.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że

odwołujący się wywodzi swoje roszczenie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2002 r., Nr 199, poz. 1673 ze zm.), w myśl którego ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Sąd I instancji podkreślił, że w przedmiotowej sprawie nie był kwestionowany sam przebieg zdarzenia, jakiemu odwołujący uległ w dniu 11.07.2012r., a spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia kwestii, czy praca w warunkach wysokiej temperatury w nieklimatyzowanej kabinie dźwigu mogła wywołać udar mózgu u odwołującego.

W dalszej części rozważań Sąd orzekający podkreślił, że za wypadek przy pracy, zgodnie z art. 3 ust. 1 przedmiotowej ustawy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Uraz lub śmierć należą więc – jak podkreślił Sąd Rejonowy – obecnie do zespołu wymaganych łącznie ustawowych cech wypadku przy pracy - nie ma wypadku przy pracy, gdy nie da się ustalić urazu, między zaś czynnikiem (nagłym, zewnętrznym, związanym z pracą) a urazem lub śmiercią musi zachodzić relacja przyczyny-skutku. Można tu mówić o skutku organicznym, który nie wystarcza jednak do oceny prawa do świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, gdyż ustawa wymaga także skutku socjalnego, np. niezdolności do pracy lub uszczerbku na zdrowiu (tak Jończyk J, artykuł PPIP 2003/6/3 - t.l „Ubezpieczenia wypadkowe”).

Nagłość zdarzenia jako element składowy pojęcia wypadku przy pracy dotyczy czasu działania przyczyny zewnętrznej i oznacza czas przebiegu zdarzenia zewnętrznego. Przez przyczynę zewnętrzną rozumie się przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem pracownika, jak na przykład urazy mechaniczne, urazy termiczne, działalność sił przyrody, działalność osób trzecich. Przyczyna zewnętrzna nie musi być więc wyłączną przyczyną wypadku. Wystarczy, że przyczyni się ona jedynie do powstania uszczerbku na zdrowiu. Związku przyczynowego szkody z przyczyną zewnętrzną nie przerywa także włączenie się innych przyczyn ubocznych. Gdy przyczyna wypadku ma charakter mieszany, wystarczy, jeśli zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku (tak Salwa Z. PiZS 2003/3/18 artykuł Numer publikacji: 36490 „Pojęcie wypadku przy pracy”).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że wykonywanie pracy w wysokiej temperaturze w dniu 11.07.2012 r. nie spowodowało udam niedokrwiennego mózgu u S. W., wskazując, że czynnik ten nie może być zakwalifikowany w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jako przyczyna zewnętrzna. Sąd I instancji podkreślił, że z opinii biegłego jasno wynika, że bez względu na temperaturę panującą w kabinie odwołujący mógł ulec udarowi. Mogło to równie dobrze mieć miejsce bez względu na rodzaj wykonywanej pracy, zatem również poza miejscem pracy. Ponadto Sąd orzekający zauważył, że temperatura w kabinie w godzinach porannych nie była równie wysoka jak w późniejszych godzinach. Z związku z tym Sąd Rejonowy wskazał, że brak jest spełnienia przesłanek, które pozwalają zakwalifikować zdarzenie jako wypadek przy pracy i tym samym przyznać jednorazowe odszkodowanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył odwołujący S. W. zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę orzeczenia, polegający na niewłaściwym przyjęciu, że praca odwołującego wykonywana w nieklimatyzowanej, oszklonej kabinie, w której temperatura powietrza dochodziła do 40 – 50 stopni Celsjusza, nie stanowiła czynnika wpływającego bezpośrednio na wystąpienie u odwołującego udaru niedokrwiennego mózgu, co uniemożliwia zakwalifikowanie zdarzenia z dnia 11 lipca 2012 roku jako wypadek przy pracy i zasądzenie na rzecz S. W. jednorazowego odszkodowania, podczas gdy z analizy okoliczności sprawy wynikają twierdzenia przeciwne,
2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów i logicznego wnioskowania oraz na błędnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i braku wszechstronnego rozważenia, w tym w szczególności nieprawidłowe przyjęcie, że praca odwołującego w (...) przy budowie autostrady (...), w porze letniej, przy temperaturach dochodzących do 50 stopni Celsjusza

w nieklimatyzowanej kabinie dźwigu nie stanowi czynnika zewnętrznego wpływającego na zakwalifikowanie go jako przyczyny zewnętrznej warunkującej uznanie zdarzenia z dnia 11.07.2012 r. jako wypadku przy pracy, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikają twierdzenia przeciwne.

Stawiając powyższe zarzuty odwołujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie odwołania i zasądzenie na rzecz odwołującego jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy,

2. zasądzenie na rzecz odwołującego kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych,

ewentualnie

3. uchylenie przedmiotowego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że zaskarżony wyrok jest nietrafny wskazując zarazem, że wielogodzinne przebywanie w nieklimatyzowanej kabinie dźwigu niewątpliwie wpłynęło na stan zdrowia odwołującego wywołując złe samopoczucie, zawroty głowy i wymioty. Apelujący podkreślił także, że gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia nastąpiło w miejscu wykonywania pracy i bezpośredni wpływ na pogorszenie tego stanu miało wielogodzinne wykonywanie pracy w nieklimatyzowanej oszklonej kabinie dźwigu. Po przytoczeniu treści przepisów oraz stanowiska judykatury apelujący podniósł, że zarówno dokumentacja medyczna, jak i zeznania świadków wskazując, że na gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia miała praca w nieklimatyzowanej, oszklonej kabinie.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja odwołującego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu odwoławczego bark jest podstaw do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, bądź kasatoryjnym.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą bowiem żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

S. W. stawiając zarzuty apelacyjne próbuje przeforsować, że wykonywanie pracy w nieklimatyzowanej kabinie dźwigu stanowiło przyczynę zewnętrzną udaru mózgu, którego odwołujący doznał w dniu 11 lipca 2012 roku. Jednocześnie apelujący poza polemiką ze stanowiskiem Sądu Rejonowego (podpartym fachową opinią biegłego lekarza sądowego) w tym przedmiocie nie wskazuje żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń, poprzestając właśnie na gołosłownych subiektywnym poglądzie.

Tymczasem przypomnieć należy, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy wymagało właśnie skorzystania z wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Dlatego też prawidłowo Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza: specjalisty neurologa (mając na względzie rozpoznanie dokonane u odwołującego).

Szczegółowa lektura treści sporządzonej przez biegłego opinii, uzupełnionej i podtrzymanej w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 24 października 2013 roku wskazuje natomiast, że wniosek do którego doszedł Sąd orzekający jest prawidłowy.

Biegły specjalista neurolog mając na względzie całokształt dokumentacji medycznej zgromadzonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego jednoznacznie wykluczył, aby udar mózgu był wynikiem warunków pracy odwołującego podkreślając, że do udaru doszło w godzinach rannych, a zatem kiedy nie jest jeszcze gorąco.

Jednocześnie biegły wskazał hipotetycznie, że nawet gdyby wówczas temperatura w miejscu pracy S. W. sięgała 50° C, to nie ma to związku z chorobą odwoływającego, podnosząc zarazem, że mamy do czynienia z istnieniem choroby samoistnej.

Także zdaniem Sądu Okręgowego, opinia biegłego specjalisty neurologa jest przekonująca i przydatna do ustalenia stanu faktycznego

w sprawie. Biegły sporządził ją bowiem w oparciu o całą dostępną dokumentację dotyczącą leczenia odwoływającego, a jej wnioski są kategoryczne

i jasne, stąd za nieuzasadniony uznać trzeba stawiany w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Ocena związku przyczynowego między zachorowaniem wnioskodawcy, a warunkami pracy w tym dniu, w kontekście ustalenia przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy, niewątpliwie wymagała wiadomości specjalnych i znalazła oparcie w dowodzie z opinii biegłego dysponującego specjalistyczną wiedzą medyczną. Natomiast wynik opinii biegłego w żadnej mierze nie może być przedmiotem odmiennych ustaleń Sądu - wynikających jedynie z polemiki z wnioskami biegłego w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. Właśnie w takim wypadku doszłoby do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r. II UK 277/04 publ. OSNP 2006/5-6/97).

W niniejszej sprawie Sąd I instancji uznał, że opinia biegłego jest prawidłowa, a wnioskodawca nie podważył wniosków końcowych tej opinii. W apelacji natomiast dokonuje własnej odmiennej oceny stanu zdrowia, zarezerwowanej dla oceny specjalistycznej biegłego.

Mając na względzie powyższe uznać więc należy, że roszczenie odwoływającego o jednorazowe odszkodowanie jest niezasadne.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację odwoływającego jako niezasadną.